

Sygn. akt VIII Gz 95/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Tauer (spr.)

Sędziowie: SO Elżbieta Kala

SO Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2019 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika **S. K.**

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nie prowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia

4 kwietnia 2019 r., sygn. akt XV GU 370/18

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO Artur Fornal SSO Marek Tauer SSO Elżbieta Kala

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił wniosek dłużnika – S. K. o ogłoszenie upadłości konsumenckiej.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że dłużnik motywował wniosek o ogłoszenie upadłości tym, że w okresie od 15 lipca 2009 r. do dnia 28 maja 2018 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą S. K. (...). Z tego okresu pochodzi zadłużenie dłużnika wobec 54 wierzycieli. Dłużnik wskazał, że jest niewypłacalny, gdyż nie wykonuje swoich zobowiązań pieniężnych. Dłużnik wskazał, że do jego niewypłacalności doszło wskutek niedopuszczalnych działań byłych partnerów biznesowych.

Sąd upadłościowy ustalił, że S. K. ma 38 lat, zamieszkuje w B., jest osobą niekaraną, z zawodu kucharz. Dłużnik sam prowadzi gospodarstwo domowe. Jest po rozwodzie. Posiada 2 dzieci, na rzecz których płaci alimenty w łącznej kwocie 1.100 zł. Dłużnik nie pracuje, nie jest zarejestrowany w PUP jako osoba bezrobotna. Dłużnik uczęszcza do szkoły policealnej (...) w G.. Zajęcia odbywają się w trybie weekendowym. Planowany termin ukończenia nauki upływa 31 stycznia 2020 r. Dłużnik nie ma żadnych dochodów. Na wszystko (także na alimenty) dają mu rodzice. Rodzice najmują mieszkanie w G. dla dłużnika, po to aby mógł on tam w weekendy studiować i opiekować się dziećmi. Dłużnik jest właścicielem nieruchomości- lokalu mieszkalnego o powierzchni 23,20 m²- położonej w B. przy ul. (...). Nieruchomość obciąża hipoteka wynikająca z umowy kredytowej.

Ponadto Sąd pierwszej instancji ustalił, iż dłużnik prowadził działalność gospodarczą w okresie od dnia 15 lipca 2009 r. do dnia 28 maja 2018 r. Na prowadzoną przez dłużnika działalność składało się kilka przedsięwzięć. Na początku dłużnik zajmował się prowadzeniem sklepu monopolowego. Następnie dłużnik poszerzył swój wachlarz usług oferując swoje usługi jako agent ubezpieczeniowy (do 2017 r.). W ramach prowadzonej przez siebie jednoosobowej działalności w listopadzie 2015 r. dłużnik podjął współpracę z D. M. i M. S. w zakresie obejmującym produkcję (warzenie) piwa oraz jego sprzedaż. W maju 2016 r. dłużnik rozpoczął prowadzenie pubu. Jednocześnie dłużnik trudnił się wynajmem pokoi w Ł..

Dłużnik nawiązując współpracę z D. M. i M. S. zgodził się na prowadzenie przez nich czynności w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Osoby te dłużnik znał krótko, D. M. około roku, M. S. krócej. Dłużnik nie zawierał z nimi żadnej pisemnej umowy. Zgodził się wprowadzić ich do własnej działalności, gdzie mieli się zajmować działalnością w zakresie warzenia piwa. Dłużnik w tym czasie zajmował się sklepem monopolowym oraz pubem.

Niewypłacalność dłużnika powstała w 2017 r. Działalność w zakresie warzenia piwa przynosiła zyski, którymi były pokrywane straty z tytułu prowadzenia pubu. Nie było zysków ze sprzedaży piwa w pubie. Zyski z warzenia piwa były wpłacane na rachunek bankowy, do którego dostęp miał M. S.. Taka była umowa z dłużnikiem.

Sąd ustalił również, iż w ocenie dłużnika D. M. i M. S. wyprowadzili pieniądze z zysków z warzenia piwa i w związku z tym złożył w dniu 14 czerwca 2017 r. zawiadomienie o popełnieniu przez nich przestępstwa oszustwa. Postępowanie przygotowawcze zostało wszczęte i nadal się toczy przed Prokuraturą Rejonową w Gdyni w sprawie PR 2 Ds. 2223.2018.

W dniu 23 kwietnia 2018 r. dłużnik złożył wniosek o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorca. Postanowieniem z dnia 17 maja 2018 r. Sąd zwolnił dłużnika od kosztów sądowych w postaci zaliczki na wydatki i oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości na mocy art. 13 ust. 2 prawa upadłościowego.

Dłużnik jest osoba uzależnioną od alkoholu. Podjął leczenie w Ośrodku (...) w G.. Dłużnik kontynuuje leczenie terapeutyczne. Dłużnik posiadał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności do dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd upadłościowy ustalił, że w toku postępowania przygotowawczego o popełnienie przez dłużnika wykroczenia skarbowego został dopuszczony dowód z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego dłużnika. Biegli stwierdzili, że dłużnik nie jest chory psychicznie w rozumieniu zaburzeń psychotycznych. Biegli stwierdzili, że dłużnik jest uzależniony od alkoholu, a wobec faktu uzależnienia pozostaje deklaratywnie krytyczny. Dłużnik nie jest upośledzony umysłowo. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu dłużnik nie miał zniesionej zdolności do zrozumienia znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Poczytalność dłużnika w chwili badania nie budziła wątpliwości biegłych. Dłużnik może brać udział zdaniem biegłych w toczącym się postępowaniu karnym i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej opisanych dokumentów, których autentyczności i prawdziwości nie kwestionowano, jak również na podstawie zeznań dłużnika, które Sąd ocenił jako wiarygodne.

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z treścią art. 10 ustawy Prawo upadłościowe (dalej: p.u.) upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Zgodnie natomiast z art. 11 ust. 1 p.u. dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Z istoty porządku prawnego wynika, że każdy powinien wykonywać swe wymagalne zobowiązania w terminie. Jeżeli zatem dłużnik nie wykonuje ciężących na nim wymagalnych zobowiązań, wówczas jest niewypłacalny, co stwarza podstawę ogłoszenia go upadłym. Bez znaczenia też jest, czy są to zobowiązania związane z prowadzoną działalnością gospodarczą czy zawodową, czy też inne zobowiązania (por. F. Zedler, Komentarz do art. 11 p.u.n., [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Zakamycze, 2003.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy jednoznacznie, iż po stronie dłużnika zachodziła przesłanka, o której mowa powyżej. Analiza przedłożonych przez dłużnika dokumentów pozwoliła ustalić,

że niewątpliwie zaprzestał on wykonywania wymagalnych zobowiązań. Dłużnik posiada obecnie zadłużenie wobec 54 wierzycieli.

Pomimo wystąpienia przesłanki niewypłacalności, która została omówiona powyżej ogłoszenie upadłości w niniejszej sprawie było niemożliwe z uwagi na zaistnienie dwóch przesłanek negatywnych określonych kolejno w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. oraz art. 491⁴ ust. 1 p.u.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył przesłankę negatywną określoną w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. Z cytowanego przepisu wynika, że sąd oddała wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, chyba że przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitaryzmu.

Obowiązek i termin złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości reguluje art. 21 p.u., zgodnie z którym dłużnik - przedsiębiorca jest zobowiązany, nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości.

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił, że dłużnik prowadził działalność gospodarczą od dnia 15 lipca 2009 r. do dnia 28 maja 2018 r. Stan niewypłacalności powstał, jak zeznał dłużnik (k. 507), pod koniec 2017 r. Dłużnik zeznał: „pod koniec 2017 r. stałem się niewypłacalny, miałem co najmniej dwóch wierzycieli, którym nie płaciłem”. Dłużnik miał zatem obowiązek złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorca nie później niż do 15 stycznia 2018 r. Dłużnik złożył taki wniosek, ale dopiero 23 kwietnia 2018 r. (k. 1 akt XV 216/18), a zatem po ponad 3 miesiącach od powstania stanu niewypłacalności. Przy ocenie zachowania ustawowego terminu nie mógł mieć zastosowania art. 11 ust. 1a prawa upadłościowego, który stanowi, że domniemywa się, że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące. W przedmiotowej sprawie nie było żadnych wątpliwości co do terminu powstania stanu niewypłacalności. Wprost go wskazał dłużnik w swoich zeznaniach. Nie było zatem możliwości zastosowania domniemania z wyżej cytowanego przepisu.

Jednocześnie należy wskazać, że treść przepisu art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. wprost stanowi o niezłożeniu wniosku „w terminie”. Przesłanka ta jest zatem jednoznaczna. Należy badać terminowość złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości a nie fakt czy został on w ogóle złożony. Nie uchyla skutków tego przepisu złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w ogóle. Dłużnik co prawda złożył wniosek o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorca, ale uczynił to po upływie dwutygodniowego terminu.

W świetle powyższych okoliczności wyłoniła się podstawa oddalenia wniosku S. K. wskazana w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. Podkreślić należy, że przepis ten obliguje sąd do oddalenia wniosku dłużnika, który mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Jak słusznie wskazuje się w piśmiennictwie, w praktyce przepis ten - wyłącza możliwość umorzenia w trybie przepisów konsumenckich zobowiązań z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, chyba że od dnia, w którym dłużnik przestał być podmiotem, o którym mowa w art. 21 PrUpN, minęło 10 lat (P. Zimmerman, Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 1094). Od zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej przez dłużnika nie upłynęło 10 lat.

W ocenie Sądu pierwszej instancji rozważyć należało zarazem, czy nie zachodził w rozpoznawanej sprawie określony w przepisie art. 491⁴ ust. 2 pu wyjątek od zasady obligatoryjnego oddalenia wniosku dłużnika w przypadkach wymienionych w pkt 1-4. Odstępstwo od tej zasady ustawodawca przewidział w przypadkach, gdy przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. W literaturze słusznie wskazuje się, że przesłanki negatywne z ust. 2 i 3 nie mają charakteru bezwzględnie. Ustawodawca wziął pod uwagę, iż okoliczności powyższe, będące kategorią obiektywną, mogą zaistnieć w różnych warunkach (np. kalectwo, choroba,

niezawiniona utrata źródeł zarobkowania i obiektywna niemożność powrotu do poprzedniego stanu, itp.). Za oddłużeniem konsumenta mogą więc przemawiać silne argumenty o charakterze społecznym, słusznościowym czy humanitarnym (P, Zimmerman, Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, op.cit., s. 1095).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji Nie ulega wątpliwości, że „względy słuszności” i „względy humanitarne” to pojęcia nieostre, których wykładnię ustawodawca pozostawił orzecznictwu oraz doktrynie. Zważywszy na to, że jako regułę ustawodawca przyjął oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości w razie zaistnienia którejś z przesłanek określonych w art. 491⁴ ust. 2 pkt 1-4 pu, a przeprowadzenie postępowania upadłościowego w takich sytuacjach jest wyjątkiem od tej reguły, przyjmując należy, że „względy słuszności” lub „względy humanitarne” powinny być okolicznościami doniosłymi, związanymi ze szczególnie trudną sytuacją życiową dłużnika. Podkreślić należy przy tym, że sytuację tę należy oceniać na tle innych niewypłacalnych dłużników będących konsumentami, albowiem jako trudną ocenić można by sytuację w istocie każdego niewypłacalnego podmiotu. Skorzystanie ze wspomnianego dobrodziejstwa wymagałoby zatem ustalenia, że sytuacja życiowa dłużnika odbiega dalece na niekorzyść od sytuacji innych niewypłacalnych dłużników. Nie ulega zatem wątpliwości, że do okoliczności uzasadniających powołanie się na „względy słuszności” lub „względy humanitarne” należałoby zaliczyć - tytułem przykładu - kalectwo dłużnika, jego ciężką chorobę, bezdomność, brak możliwości zarobkowania lub inne podobne okoliczności o nadzwyczajnym charakterze. Do „względów słuszności” należałoby zarazem zaliczyć inne szczególne okoliczności, które sprawiałby, że oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości, pomimo stwierdzenia którejś spośród przesłanek negatywnych określonych w art. 491⁴ ust. 2 pu kłóciłoby się z poczuciem sprawiedliwości.

W przypadku wyłonienia się przesłanki określonej w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 pu zasadą jest oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej, a zastosowanie klauzuli słuszności lub humanitaryzmu stanowi odstępstwo od tej zasady i powinno mieć podstawę w wyjątkowej sytuacji dłużnika.

W ocenie sądu względy słuszności czy względy humanitarne nie mogły wpływać na ocenę okoliczności niniejszej sprawy.

Rozważając, czy przeprowadzenie postępowania upadłościowego jest uzasadnione względami humanitarnymi, należało zatem wziąć pod uwagę sytuację rodzinną, majątkową i zdrowotną dłużnika istniejącą w czasie orzekania, jak również widoki na przyszłość. Badając, czy przeprowadzenie postępowania upadłościowego jest uzasadnione względami humanitarnymi, Sąd wziął pod uwagę, że dłużnik jest osobą młodą, ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby życiowe, które finansują jemu rodzice (nawet najem mieszkania w G., gdzie dojeżdża do szkoły). Dłużnik nie jest zatem osobą znajdującą się na skraju ubóstwa, skoro może liczyć na tak znaczą pomoc. Bardzo dziwi Sądu fakt, że dłużnik nie podejmuje żadnej pracy zarobkowej i nie wykazuje żadnej chęci, aby ją podjąć. Jak wynika z zaświadczenia ze szkoły policealnej, nauka w niej odbywa się w trybie weekendowym. Podkreślić należy zarazem, że uczestnik jest osobą mającą przed sobą jeszcze wiele lat aktywności zawodowej. Nie jest zatem nierealistyczne oczekiwanie, że dzięki dochodom z pracy zarobkowej może w kolejnych latach zaspokoić wierzycieli choćby w części.

Z kolei perspektywa prowadzenia przeciwko dłużnikowi egzekucji (w przypadku uzyskania dochodów podlegających egzekucji), jak również zwiększenie się zadłużenia o odsetki oraz koszty postępowania, należą do typowych następstw niewypłacalności dłużnika i nie czynią jego sytuacji gorszą od sytuacji innych dłużników.

Reasumując, sytuacja rodzinna, życiowa, stan zdrowia i wiek wnioskodawcy nie pozwalają przyjąć, że znajduje się on w sytuacji wyjątkowo trudnej w porównaniu z sytuacją wielu innych niewypłacalnych dłużników, wśród których nie brakuje przecież osób zmagających się z różnego typu problemami zdrowotnymi, czy też rodzinnymi. W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, by spełnione zostały przesłanki odstąpienia od reguły przewidzianej w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u.

Ponadto, w ocenie Sądu upadłościowego nie wyłoniły się też w niniejszej sprawie okoliczności, które nakazywałyby przyjąć, że oddalenie wniosku kłóciłoby się z poczuciem sprawiedliwości. Dłużnik wyraził swoje stanowisko na rozprawie w dniu 14 marca 2019 r. W swoich zeznaniach stwierdził, że jak by poszedł do pracy to wszystko

jemu i tak zaborą, że nie będzie miał z czego żyć. Sąd ocenił postawę dłużnika bardzo negatywnie. Dłużnik nie ukrywał tego, że jakiegokolwiek podjęcie zatrudniania wiązałoby się z koniecznością spłaty ciężących na nim zobowiązań i chce tego uniknąć. W tym miejscu należy wskazać, że ogłoszenie upadłości nawet konsumenckiej nie ma na celu tylko oddłużenia. Postępowanie upadłościowe ma także na celu zaspokojenie roszczeń wierzycieli w jak najwyższym stopniu, zwłaszcza, że wszystkie wierzytelności dłużnika pochodzą z czasu, gdy prowadził on działalność gospodarczą. W ocenie Sądu niepodjęcie pracy zarobkowej przez dłużnika, który nie legitymuje się orzeczeniem o niezdolności do pracy, uniemożliwia choćby częściowe zaspokojenie wierzycieli. Taka postawa nie zasługuje na aprobatę i dlatego zasady słuszności (sprawiedliwości społecznej) nie mogą zostać zastosowane.

Jak zostało to już wyżej wskazane, w sprawie wystąpiła także druga przesłanka negatywna określona w art. art. 491⁴ ust. 1 p.u. zgodnie z którym Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślenie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

We wniosku i podczas przesłuchania na rozprawach dłużnik wskazywał, że do jego niewypłacalności doszło na skutek nieuczciwego zachowania partnerów biznesowych, tj. M. S. i D. M., którzy w ocenie dłużnika wyprowadzili pieniądze pochodzące z zysku z warzenia piwa.

Sąd pierwszej instancji zważył również, iż postępowanie przygotowawcze wobec ww. osób w zakresie możliwości popełnienia przez nich przestępstwa z art. 286 § 1 kk nadal trwa. Rolą Sądu w niniejszym postępowaniu nie jest przesądzanie winy tych osób. Przepis art. 35 p.u. uniemożliwia zawieszenie postępowania o ogłoszenie upadłości do czasu zakończenia innego postępowania. Jednakże po analizie dowodów znajdujących się w aktach sprawy, w tym protokołów przesłuchań w toku postępowania przygotowawczego (k. 531- 583) Sąd uznał, że zachowanie dłużnika polegające na wprowadzeniu osób trzecich do własnej działalności gospodarczej wypełniało przesłankę doprowadzenia do niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa. Dłużnik w wielu swoich zeznaniach, w tym w tych złożonych na rozprawie w dniu 10 stycznia 2019 r. (k. 507) zeznał, że M. S. i D. M. znał krótko, M. rok, D. krócej. Dłużnik powierzył tym osobom prowadzenie działalności w postaci warzenia piwa. Jeżeli dłużnik zgodził się na współpracę to na nim spoczywał obowiązek uregulowania zasad tej współpracy, sposobu rozliczania się i kontroli. Zachowanie dłużnika było nieracjonalne i nieprofesjonalne na przedpolu nawiązywania tej współpracy, a tym samym nosiło cechy rażącego niedbalstwa w doborze współpracowników. Dłużnik zaufał ludziom, których właściwie nie znał i powierzył im całkowicie prowadzenie działalności w zakresie warzenia piwa, skupiając się w tym czasie na prowadzeniu drugiego sklepu monopolowego (k. 524).

Reasumując, w okolicznościach faktycznych rozpatrywanej sprawy, wobec zaistnienia dwóch przesłanek negatywnych opisanych powyżej, wniosek dłużnika o ogłoszenie upadłości podlegał oddaleniu na podstawie art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. oraz art. 491⁴ ust. 1 p.u.

Zażalenie na powyższe postanowienie przedłożył dłużnik, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu dłużnik zarzucił:

- naruszenie art. 233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 491⁴ ust. 1 ustawy prawo upadłościowe z dnia 28 lutego 2003r. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie przyznania mocy dowodowej zeznaniom dłużnika w zakresie jego sytuacji zawodowej, rodzinnej i zdrowotnej, finansowej, w szczególności w zakresie utraty przez niego płynności finansowej przedsiębiorcy wskutek zaistnienia nagłych i niedających się przewidzieć czynników niezależnych od niego, przy jednoczesnym zupełnym pominięciu okoliczności, iż współpracownicy dłużnika swoim haniebnym zachowaniem doprowadzili zaburzenia płynności finansowej przedsiębiorstwa, a także przy pominięciu jego ciężkiej sytuacji rodzinnej oraz jej wpływu na zdrowie i finanse dłużnika, a także stanu zdrowia i choroby alkoholowej dłużnika mający istotny wpływ na postępowanie dłużnika oraz uniemożliwiającej świadome i swobodne podejmowanie działań, a tym samym uniemożliwiający należyte zadbanie o interesy swojej firmy- przy czym zeznania były spójne logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym oraz mające odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a co za tym idzie winny być uznane za wiarygodne,

- naruszenie art. 233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 ustawy prawo upadłościowe z dnia 28 lutego 2003r. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że dłużnik mając taki obowiązek wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz w sprawie nie ma możliwości wzięcia pod uwagę względów słuszności lub humanitarnych, podczas gdy stan faktyczny zaistniały w życiu dłużnika w sposób jednoznaczny wpisuje się w przesłanki zastosowania przedmiotowych zasad generalnych,

- naruszenie art. 233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 491⁴ ust. 1 ustawy prawo upadłościowe z dnia 28 lutego 2003r. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że zachowanie dłużnika ocenić należało przez pryzmat rażącego niedbalstwa, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że do powstania zobowiązań doszło z przyczyn niezależnych od dłużnika, co eliminuje przypisanie jego działaniu przymiotu rażącego niedbalstwa.

Ponadto dłużnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie na rzecz dłużnika kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia dłużnik wskazał, że Sąd I instancji zupełnie pomija okoliczności podane we wniosku, które doprowadziły go do stanu niewypłacalności. Zdaniem dłużnika Sąd I instancji pominął także okoliczność, że dłużnik utracił płynność finansową w wyniku nadużycia jego zaufania i oszustwa ze strony współpracowników. Ponadto dłużnik podkreślił, że na uwadze należy mieć również wskazany stan zdrowia, w szczególności uzależnienie od alkoholu oraz oddziaływanie na jego świadomość i podejmowane przez niego decyzje. W ocenie dłużnika okoliczności te miały kluczowe znaczenie dla utrzymania płynności finansowej przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie dłużnika nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wymaga podkreślenia, że instytucja upadłości konsumenckiej ma w założeniu przeciwdziałać negatywnemu i narastającemu zjawisku społecznemu nadmiernego zadłużenia tym osobom fizycznym. Jej celem jest umożliwienie oddłużenia tym osobom, które są zadłużone w stopniu uniemożliwiającym samodzielną spłatę długów. Powyższe ma w założeniu ograniczyć wykluczenie społeczne – umożliwiając ponowny udział dłużnika w legalnym obrocie gospodarczym, a w dłuższej perspektywie umożliwić także ponowne skorzystanie z usług instytucji finansowych.

Założenia powyższe znajdują swój wyraz w treści art.2 ust.2 p.u. regulacja przesądza o tym, że postępowanie upadłościowe wobec osób nieprowadzących działalności gospodarczej należy prowadzić tak, aby umożliwić umorzenie zobowiązań upadłego niewykonanych w postępowaniu upadłościowym, a dopiero jeśli to możliwe – zaspokoić roszczenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu .

Należy w konsekwencji uznać że pierwszoplanowym celem tzw. upadłości konsumenckiej jest oddłużenie osoby fizycznej (por. A.J Witosz, Przesłanki ogłoszenia upadłości konsumenckiej, [w] Przegląd prawa handlowego, 2015, Nr.2). Na uwadze należy mieć także liberalizację dostępu konsumentów do ogłoszenia ich upadłości wobec wyłączenia zastosowania do postępowania w sprawie ogłoszenia upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej przepisów dotyczących m.in. konieczności posiadania środków wystarczających co najmniej na koszty postępowania upadłościowego (art. 491² ust.1 p.u.).

Podstawa prawna oddalenia przedmiotowego wniosku wynikała jak słusznie uznał Sąd Rejonowy (Sąd upadłościowy), między innymi z regulacji zwartej w art. 491⁴ ust. 1 p.u. – zgodnie z którym sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Powołany przepis stanowi podstawową przesłankę negatywną ogłoszenia upadłości „konsumenckiej”.

Przyjmuje się, że pojęcie rażącego niedbalstwa, w kontekście przepisu art. 491⁴ ust. 1 p.u. i definicji niewypłacalności, oznacza przekroczenie podstawowych i elementarnych zasad staranności przy ocenie obecnej własnej sytuacji majątkowej i sytuacji majątkowej, która będzie istniała w czasie trwania zobowiązania. O rażącym niedbalstwie można mówić zatem w sytuacji, gdy oceniane zachowanie odbiega od wzorcowego modelu postępowania w określonej sytuacji, i to odbiega w stopniu drastycznym. Dlatego dokonując oceny, w jakim stopniu postępowanie dłużnika stanowiło niedbalstwo, należało wziąć pod uwagę wymóg dochowania staranności, jakiej wymaga się w konkretnych okolicznościach od konkretnego dłużnika. Rażące niedbalstwo jest niezachowaniem podstawowych i oczywistych zasad ostrożności, które są jasne i wiadome dla rozsądnego człowieka, ale poziom tej oczywistości zależy też oczywiście od danego stanu faktycznego i osoby sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2007 r., II CSK 170/07, LEX 465906).

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd upadłościowy słusznie zauważył, iż dłużnik doprowadził do istotnego zwiększenia stopnia niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa, ponieważ jak wynika z akt sprawy dłużnik powierzył prowadzenie działalności gospodarczej w postaci warzenia piwa osobom, jak sam zeznał na rozprawie, które znał krótko. Co więcej, w ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo również Sąd pierwszej instancji podkreślił, że skoro zatem, dłużnik zgodził się na współpracę z tymi osobami, to na dłużniku spoczywał obowiązek uregulowania zasad współpracy między nimi. W świetle powyższych okoliczności należało uznać, iż zachowanie dłużnika było nieprofesjonalne i wypełniało przesłanki rażącego niedbalstwa.

Natomiast zgodnie z art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, chyba, że przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitaryzmu.

Na gruncie przedmiotowej sprawy, podkreślenia wymaga, iż dłużnik prowadził działalność gospodarczą od dnia 15 lipca 2009r. do dnia 28 maja 2018r., ponadto z zeznań dłużnika jednoznacznie wynika, że pod koniec 2017r. stał się on niewypłacalny.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 p.u., dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Mając bowiem regulację na względzie, należy wskazać, iż dłużnik powinien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorca nie później niż do dnia 15 stycznia 2018r., jednak przedmiotowy wniosek, dłużnik złożył w dniu 23 kwietnia 2018r. Zatem po ponad 3 miesiącach od powstania stanu niewypłacalności. Otóż Sąd upadłościowy prawidłowo zważył, że dłużnik, co prawda złożył wniosek o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorca, jednak uczynił to po terminie przewidzianym w art. 21 ust. 1 p.u.

Dłużnik wskazywał także w zażaleniu na możliwość ogłoszenia upadłości, jeżeli jest to uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi.

Jak trafnie podnosi P. Janda w komentarzu do art. 491⁴ Prawa upadłościowego (LEX/el. 2018) owe klauzule względów słuszności lub względów humanitarnych, mają na celu umożliwienie w wyjątkowych przypadkach ogłoszenia upadłości konsumenckiej także w stosunku do osób fizycznych, wobec których zachodzą okoliczności wyłączające co do zasady możliwość ogłoszenia ich upadłości. Względy słuszności i względy humanitarne to pojęcia, które odsyłają do pozaprawnych podstawowych wartości moralnych, tj. uczciwości, bezstronności, dobrych obyczajów, sprawiedliwości społecznej, człowieczeństwa czy podstawowych praw człowieka.

Słusznie przy tym A. J. Witosz w komentarzu do art. 491⁽⁴⁾ ustawy - Prawo upadłościowe (Witosz A.J. (red.), Buk H., Chrapoński D., Gewalt W., Klyta W., Malmuk-Cieplak A., Mozdzeń M., Torbus A., Prawo upadłościowe. Komentarz, WKP 2017) wskazuje, iż dla odróżnienia klauzuli humanitaryzmu od zasad słuszności – względy humanitarne należy raczej interpretować w kontekście rażąco złej sytuacji materialnej (wysoki poziom biedy) i życiowej (ciężka choroba)

dłużnika. Względami humanitarnymi będą więc takie okoliczności, w których niedokonanie procedury oddłużeniowej narazi dłużnika na taki poziom cierpienia, który sprzeciwia się poczuciu moralności. Sąd powinien zbadać także przyczyny i skutki niezłożenia przez dłużnika wniosku o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy takiego wniosku nie złożył.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, słusznie Sąd upadłościowy ustalił, że nie było podstaw do ogłoszenia upadłości w oparciu o wyżej wskazane klauzule generalne. Jak wyżej wskazano, powinny one być stosowane w wyjątkowych przypadkach a nie być regułą. Ani z materiału dowodowego ani z zażalenia nie wynika, aby zła sytuacja finansowa dłużnika w latach ubiegłych była wynikiem nadzwyczajnych i niezawinionych przez niego okoliczności, wręcz przeciwnie było to w dużym stopniu spowodowane brakiem profesjonalizmu dłużnika w prowadzeniu działalności gospodarczej. Ponadto należy dodać, iż dłużnik jest osobą młodą, ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby życiowe, w ocenie Sądu okręgowego nie znajduje się na skraju ubóstwa. Ponadto może liczyć na znaczną pomoc finansową od swoich rodziców.

Podkreślić należy również, iż regulacja umożliwiająca ogłoszenie upadłości dłużnika w powyższym przypadku w oparciu o „względy słuszności” lub „względy humanitarne” ma charakter wyjątkowy, a tym samym opisane wyjątki nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, należy podkreślić, iż zarówno stan zdrowia, wiek oraz sytuacja życiowa dłużnika była przesłanką od odstąpienia od reguły przewidzianej w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u.

Wobec braku podstaw do podważenia prawidłowości wydanego przez Sąd Rejonowy orzeczenia, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 35 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz.U.2019.498 t.j.) wskazane zażalenie podlegało oddaleniu.

SSO Artur Fornal SSO Marek Tauer SSO Elżbieta Kala